



Homla

Poziom 1

GALERIA
KUPIECKA

22 września 2023 NR 7 ISSN 2545-0301

www.iOtwock.info



iotwock.info

MIESIĘCZNIK

wszystkie ważne informacje z powiatu otwockiego

GAZETA BEZPŁATNA

OTWOCK JÓZEFÓW KARCZEW CELESTYNÓW WIĄZOWNIA KOŁBIEL SOBIENIE JEZIORY OSIECK

Cenzura wraca do Otwocka

czyli o nowym filmie Agnieszki Holland zdjętym z afisza

Otwock znów trafił na pierwsze strony gazet i portali internetowych w całej Polsce. Tym razem za sprawą usunięcia z wrześniowego repertuaru kina „Oaza” nowego filmu Agnieszki Holland „Zielona granica”. Powód do dumy czy wstydu? A może po prostu efekt partyjnej cenzury? Kto za nią stoi, możemy się tylko domyślać...

Nowy film Agnieszki Holland dopiero miał premierę w Polsce (20.09). Ale już wcześniej wzbudził ogromne kontrowersje. Jak wielkie, nie będą mieli okazji się przekonać mieszkańcy Otwocka. Za nich już zdecydowano! Do tego nie pytając nikogo o zdanie. Kino „Oaza” usunęło bowiem produkcję ze swojego wrześniowego repertuaru.

„W papierowym informatorze pojawiły się zapowiedzi seansów pod koniec września. Kiedy przyszedł do kasy po bilety, okazało się, że film został zdjęty z afisza” - powiedziała dziennikarzowi „Gazety Wyborczej” jedna z mieszanek miasta. Kino „Oaza” prowadzi Miejski Ośrodek Kultury, Turystyki i Sportu w Otwocku, który podle-



Teatr Jaracza - siedziba kina Oaza

Fot. Archiwum

ga miastu. Placówka współdzieli przestrzeń razem z Miejskim Teatrem im. Jaracza. Biuro Prasowe Urzędu Miasta, jak możemy przeczytać na łamach „Gazety Wyborczej”, tłumaczy zmianę w repertuarze faktem, że „sala kinowa jest współdzielona z salą teatralną”, a powodem odwołania emisji filmu są „zaplanowane próby teatralne”.

Zdaniem bezpartyjnego otwockiego radnego Ireneusza Paśniczka „decyzję o zdjęciu „Zielonej granicy” musiał podjąć należący do PiS-u prezydent miasta - Jarosław Margieski. Kino i Miejski Ośrodek

Kultury podlegają bowiem bezpośrednio prezydentowi.

To w tym miejscu Jarosław Margieski podejmował czołowych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Ktoś musiał więc zadzwonić do dyrektora MOKTiS-u i zmusić go do zmiany repertuaru”. Radny twierdzi, że jest to: **„ewidentny przykład cenzury”**.

Swoją drogą ciekawe, dlaczego nie zareagowano w taki sposób na film Wojciecha Sumlińskiego „Powrót do Jedwabnego”, który był wyświetlany w tej samorządowej placówce kulturalnej w październiku 2021 r.? A przy-

pomnę, że była to produkcja o zdecydowanie antyżydowskim charakterze.

„Zielona granica” - jeszcze zanim została pokazana widzom - wywołuje skrajne emocje. Obraz znalazł się pod lupą polityków Zjednoczonej Prawicy, bo jego scenariusz jest inspirowany niedawnymi wydarzeniami na polsko-białoruskiej granicy. „W filmie przeplatają się trzy perspektywy - uchodźców, polskich aktywistów i strażników granicznych - ale „przede wszystkim to opowieścią o ludziach stawianych przed sytuacjami granicznymi. Jest filmem s. 2 ➤

WYWIAD - S. 8

Kobieca skuteczność



OTWOCK - s. 2

Napad na jubilera



KARCZEW - s. 4

Dożynki z Zenkiem



KOŁBIEL - s. 5

Stary młyn wraca do życia



CELESTYNÓW - s. 6

Golgota leśników



OTWOCK - s. 7

Sukces geotermii?



DROBNE - s. 6

Szukasz pracy? Sprawdź!



REKLAMUJ SIĘ LOKALNIE W MIESIĘCZNIKU iotwock.info

oraz na portalu i mobilnie na www.iotwock.info

email: reklama@iotwock.info, tel. 513 432 119

Kolejne wydanie miesięcznika trafi do punktów dystrybucji 20.10.2023

Zamówienia na reklamy do tego wydania przyjmujemy do 16.10.2023



Cenzura wraca do Otwocka...

➤ **s. 1** o odwadze, strachu i bohaterstwie, o krzywdzie i nadziei“ - czytamy w opisie dystrybutora filmu - spółki Kino Świat. Dzieło reżyserki, w którym pokazuje ona, jak wygląda kryzys migracyjny, negatywnie ocenili m.in. Zbigniew Ziobro i Stanisław Żaryn. Politycy Zjednoczonej Prawicy dopatrują się w tej wizji: „brukania wizerunku Polski w oczach świata, oczerniania polskich sił zbrojnych, przedwyborczej i oszczerczej propagandy, a nawet wielkomiejskiej ojkofoibii”.

Głosy oburzenia płyną również ze strony związkowców ze Strąży Granicznej. Padają oskarże-

nia, że film może być wykorzystywany przez rosyjską i białoruską propagandę do szerzenia kłamliwych tez o sytuacji na wschodniej flance NATO.

“*My bronimy polskiej granicy przed najazdem nielegalnych imigrantów. A Agnieszka Holland kręci film szkalujący polski mundur i nasz kraj*” - grzmiał nie tak dawno w mediach wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta z Suwerennej Polski. To zdumiewające, że tak skrajne opinie wygłaszają osoby, które filmu Agnieszki Holland nie widziały i zapewne nigdy nie obejrzą!

Ich pogląd to bardziej... krytyka

prewencyjna, podszyta niewłaściwie rozumianą polityczną poprawnością i strachem, że moment kinowej refleksji nad wydarzeniami, które miały miejsce na wschodniej granicy, zburzy dobre samopoczucie rządzących i zachwieje wyborczymi sondażami.

Film, który zadebiutuje w polskich kinach 22 września, brał udział w konkursie głównym 80. Festiwalu Filmowego w Wenecji, gdzie został przyjęty kilkunastominutową owacją na stojąco. Doceniło go również jury, wyróżniając Nagrodą Specjalną Festiwalu.

To historia o tym, że każdy z nas może nieoczekiwanie znaleźć się w sytuacji, w której będzie musiał dokonać wyboru

między dobrem a złem. To dowód na to, że dyskusja o wyborach moralnych nie jest dyskusją akademicką, że decydujemy o nich tu i teraz, że tylko od nas zależy, jak będzie wyglądać współczesna Polska i jak będzie się o niej mówić na świecie. „Zielona granica” jest opowieścią o takich właśnie dylematach, z którymi muszą się zmierzyć prości funkcjonariusze, żołnierze i mieszkańcy przygranicznych miejscowości. Krytyka produkcji Agnieszki Holland spotkała się z ostrą reakcją środowiska filmowego. W obronie reżyserki stanęli filmowcy, którzy zwracają uwagę na fakt, że tego typu wypowiedzi „zagrożają wolności słowa w Polsce”.

A przecież wolność słowa to jedna z najcenniejszych wartości w demokratycznym społeczeństwie, wyrażająca się prawem do publicznego wypowiedzenia własnych poglądów i myśli.

Zjawisko cenzury znamy doskonale. Dawała nam się we znaki w czasach PRL-u, dzisiaj coraz częściej odżywa ze zdwojoną siłą.

W lokalnym miesięczniku, reklamującym wydarzenia kulturalne organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury, Turystyki i Sportu w Otwocku, który prowadzi kino, zapowiedź filmu Agnieszki Holland wciąż można znaleźć...

Andrzej Idziak

Posłanka KO siłą zaciągnięta do radiowozu przez policję

Kinga Gajewska, posłanka Koalicji Obywatelskiej została siłą zaciągnięta przez policjantów do radiowozu, mimo że ona sama jak też wiele osób wokół informowało funkcjonariuszy, że jest postem RP. Zdarzenie miało miejsce w otwockim parku miejskim w trakcie wiecu wyborczego premiera Mateusza Morawieckiego. Nie tylko ona doświadczyła siłowego potraktowania przez funkcjonariuszy otaczających kordonem wiec.

Kinga Gajewska chciała opowiedzieć ludziom zgromadzonym poza kordonem policji otaczającej premiera o aferze wizowej. Wtedy otoczyła ją gromada policjantów, złapali za ręce i mimo że wiele osób, m.in. obecny tam poseł Paweł Zalewski informowało ich, że jest to posłanka RP i w ten sposób naruszają jej nietykalność, zaciągnęli ją do radiowozu i siłą do niego wepchnęli.

Później, w oficjalnym komunikacie na X, Komenda Stołeczna Policji podała, że policjanci nie znają fizjonomii wszystkich posłów i nie byli świadomi, że to

posłanka. “*Niezwłocznie po okazaniu legitymacji poselskiej czynności legitymowania zaprzestano*” - czytamy w tym komunikacie.

- *W państwie PiS nie wolno mówić, co się myśli. Otwock ponownie stał się miejscem obnażenia prawdziwej twarzy tej formacji. Kilka lat temu A. Duda tu właśnie marzył: ojczyznę dojnë racz nam wrócić, Panie. Dziś polityczna policja wyrwała megafon wyrażającej swoje zdanie obywatelce podczas wiecu Mateusza Morawieckiego i siłą kilku mundurowych zawlokło ją do suki. Dla wy-*

jaśnienia: wiec odbywał się w parku od strony ul. Pułaskiego i był oddzielony barierami i kordonem Policji i SoP od pozostałej części parku. Grupa protestujących była po drugiej stronie przy liceum. Wolność protestowania to między innymi okrzyki i transparenty. Policja postąpiła brutalnie i bezprawnie, atakując protestującą kobietę. Wyrwano jej megafon, wykręcono ręce. Gdy okazało się, że tak chamsko i brutalnie potraktowali posłankę Kingę Gajewską, nie okazali wstydu. Dowódca powiedział, że nie podobało mu się jej zachowa-



nie! To są standardy państwa totalitarnego - skomentowała na FB radna powiatowa Jolanta Koczorowska.

Ona sama także doświadczyła siłowego potraktowania przez policjantów, kiedy chciała opuścić teren wiecu premiera: wyszła za kordon, a jej znajomej

funkcjonariusze nie pozwolili przejść.

W materiałach promocyjnych wiecu premiera, przesłanych przez jego KW, było zapewnienie, że “spotkanie ma charakter otwarty”. Najwyraźniej otwarty tylko dla popleczników...

Kazimiera Zalewska

Napad na sklep jubilerski

18 września br. doszło do rozboju w Otwocku: zamaskowani sprawcy weszli do sklepu jubilerskiego w Otwocku i ukradli kilka przedmiotów.

Policja nie chce póki co podawać szczegółów, ale z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że skradziona została złota biżuteria.

- *Potwierdzam, że doszło do rozboju na ulicy Staszica. W tej chwili policja prowadzi działania, mające na celu ustalenie i zatrzymanie sprawców. Ze względu na dobro śledztwa nie ujawniamy szczegółów* - powiedział sierżant sztabowy Patryk Domarecki, oficer prasowy z Komendy Powiatowej

Policji w Otwocku. Do rozboju doszło w poniedziałkowy wieczór, niedługo przed zamknięciem sklepu. W lokalu był pracownik, którego zastraszyli zamaskowani sprawcy. Przestępcy ukradli złote przedmioty o nieznanej wartości i oddalili się w nieznanym kierunku. Policja szybko rozpoczęła obławę, ale nie przyniosła ona natychmiastowego skutku w postaci zatrzymania napastników.

zk

Seryjny włamywacz w areszcie

Otwoccy policjanci zatrzymali 44-lletniego włamywacza, który okradał samochody na terenie Otwocka. Mężczyzna podszywał się pod brata, aby nie być złapanym, ale i tak został rozpoznany. Przyznał się do trzech włamań. Usłyszał już zarzuty i trafił do aresztu tymczasowego.

Jak informuje sierż. szt. Patryk Domarecki, oficer prasowy KPP Otwock, 44-latek jest sprawcą trzech włamań do samochodów. Jego celem były elektroniczne urządzenia i sprzęt budowlany. Do włamań doszło na terenie Otwocka w ostatnim czasie. Prowadzący sprawy śledczy zauważyli kilka podobnych do siebie szczegółów, podejrzewali więc działalność seryjnego włamywacza. Policjanci musieli przeanalizować bardzo wiele zabezpieczonych śladów, nagrania monitoringów, ale ostate-

cznie przyniosło to efekt w ustaleniu personaliów sprawcy. 44-latek ukrywał się przed policją, podawał się za brata, do którego był bardzo podobny. Wszystkie jego wysiłki były daremne, finalnie został zatrzymany na terenie Warszawy - relacjonuje Patryk Domarecki. Jak dodaje, policjantom udało się odzyskać znaczną część skradzionych fantów - znaleźli je w mieszkaniu, samochodzie 44-latka oraz w lombardach. Na podstawie materiału dowodowego śledczy przedstawili

mężczyźnie zarzuty. W trakcie przesłuchań przyznał się do trzech włamań do samochodów, a ponadto do kierowania pojazdem mimo aktywnego zakazu. Kolejnym przewinieniem, za które będzie odpowiadał, jest wprowadzanie w błąd policjantów podczas legitymowania.

Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy w Otwocku zdecydował o umieszczeniu 44-latka na 3 miesiące w areszcie.

zk



Rabat 10% na bilety KM!

**Kup bilet przez aplikację mobilną KM
i podróżuj taniej!***



*** w okresie od 1 września do 30 listopada
rabat 10% na zakup biletów okresowych KM
w aplikacji mobilnej.**



*Kup bilet
przez aplikację mobilną KM
i podróżuj taniej!*

*Zachęcam do pobrania aplikacji
i korzystania z wygody zakupu
biletów okresowych
z **10% rabatem.***

Dariusz Grajda
Członek Zarządu
Koleje Mazowieckie

**Aplikację KM
pobierzesz w sklepie**



Download on the
Google Play



Download on the
App Store



Download on the
AppGallery

*Zachęcam do korzystania
z nowoczesnej i intuicyjnej
aplikacji mobilnej.*

*To wygodna forma
zakupu biletu
w każdym miejscu
i o każdej porze.*

Adam Struzik
Marszałek Województwa
Mazowieckiego



4F

**ODWIEDŹ SALON 4F
I ODKRYJ NAJNOWSZĄ
KOLEKCJĘ SPORTOWĄ**

**GALERIA
KUPIECKA**

OTWOCK | UL. KUPIECKA 2 | 1 PIĘTRO

Dożynki w gminie Karczew

17 września 2023 r. w gminie Karczew odbyły się dożynki. Organizowane one były przez sołectwa Janów i Brzezinka. Współorganizatorami byli CKiS Karczew oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Jak tradycja nakazuje święto plonów rozpoczęło się od uroczystego korowodu dożynkowego, który wyruszył spod świetlicy wiejskiej w kierunku sceny, znajdującej się na terenie obok. Odprawiona została tam msza święta polowa, a o oprawę zadbała Orkiestra Dęta OSP Karczew. W części oficjalnej uczestniczyli sołtysi i rady sołeckie obu wsi, lokalni samorządowcy, posłowie oraz mieszkańcy gminy Karczew. Imprezę poprowadził Maciej Smoliński.

Po części oficjalnej odbyła się część ludowa, czyli występy lokalnych zespołów: dzieci z Janowa i Brzezinki, Małe Piskorze, zespół Sołtysi, a także Piskorze. „Ludowość” była widoczną również wśród stanowisk przygotowanych przez sołectwa. Obecne były stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z Całowania, Łukowca Otwocka Wiel-



Zenek

kiego oraz Piotrowic. Można tam było zasmakować lokalnych potraw, ale również uczestniczyć w warsztatach wikliniarstwa. Dla dzieci przygotowane były liczne atrakcje w postaci karuzel, animacji, dmuchańców czy fotobudki 360 st.. Po występach zespołów ludowych przyszła pora na disco polo. Najpierw na scenie pojawił się zespół Topky. Następnie Mi-

ły Pan rozgrzał publikę przebojami: „Królowa” i „Małolatki”. Wszyscy jednak czekali na króla disco polo **Zenka Martyniuka**. Tłum widzów zgromadzony pod sceną śpiewał z Zenkiem większość utworów. Po jego występie na scenie pojawiła się Budka Band, która wykonała największe przeboje Budki Suflera. Na koniec wystąpił Bartek Padyjasek z D-Bomb. **Sołtys**



Shaun Baker zagrał megakoncert

9 września na terenie Zespołu Szkół im. ks. Kard. S. Wyszyńskiego w Karczewie odbył się Mazowiecki Dzień Służb Ratowniczych. Organizatorami wydarzenia byli: ZS w Karczewie oraz OSP Otwock Wielki. Honorowy patronat objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

Event ten był podzielony na kilka części. Na początku odbyło się ślubowanie członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP w Otwocku Wielkim. Kolejnym etapem było poświęcenie wozu bojowego lekkiego technicznego przerobionego z karetki (samochód przekazał druhom z OSP Otwock Wielki – Meditrans). Po święceniu odbył się pokaz musztry parady w

wykonaniu uczniów z Zespołu Szkół w Karczewie. Ten dzień był również doskonałą okazją, by w szczególnie sposób podziękować byłym i obecnym nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi za wieloletnią pracę na rzecz rozwoju Zespołu Szkół. Każdy wyróżniony otrzymał pamiątkową statuetkę ze szczególnymi podziękowaniami. Obdarowani

również zostali partnerzy, darczyńcy i przyjaciele, którym dyrekcja ZS dziękowała za pomoc w organizacji wydarzeń. Podczas Pikniku nie zabrakło atrakcji przygotowanych dla uczniów i mieszkańców gminy Karczew, wśród których znalazły się: -darmowe przejażdżki zabawkowymi wozami bojowymi typu: OT 810, Volvo BF 202, BRD M2, Dodge WC 51 (dzięki Stow. Odra-Niemen Oddział Maz.), symulator dachowania samochodu zapewniony przez Automobilklub Polski, wirtualna strzelnica, darmowe przejazdy pojazdem RYŚ, atrakcje dla dzieci: dmuchańce i trampolina.



Shaun Baker i Jessica Jean

Swoje stanowiska zaprezentowały: Jednostki Wojskowe, Ochotnicze Straże Pożarne z terenu Powiatu Otwockiego, WOPR Nadbrzeż, PCK Karczew, Jednostka Strzelecka 1548 im. Żołnierzy AK IV Rejon „Fromczyn”, Stowarzyszenie Strzelecko-Kolekcjonerskie Semper Fidelis z Rejowca, Pod-

karpackie Stowarzyszenie Miłośników Militariów, Stowarzyszenie Odra-Niemen Oddział Mazowiecki. Gwiazdą wieczoru był Shaun Baker z wokalistką Jessica Jean. Duet dał niesamowity show, jakiego jeszcze na terenie powiatu otwockiego nie było i długo nie będzie. **ZS**



Fot. (3) Jacek Wójcikowski Fotografia

Pro Masovia dla Zespołu Szkół im. ks. kard. S. Wyszyńskiego

9 września na terenie Zespołu Szkół w Karczewie odbył się Mazowiecki Dzień Służb Ratowniczych, który na pewno przejdzie do historii całej społeczności szkolnej i trwale zapisze się w pamięci jego uczestników.

Dyrektor Ewa Kowalik z rąk Łukasza Płaczka-przedstawiciela Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Kierownika Wydziału Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi w Departamencie Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Karoliny Grzegorzki odebrała Medal Pamiątkowy Pro Masovia. Taki medal otrzymał również Zespół Szkół w Karczewie. (prawdopodobnie jako pierwsza szkoła w Karczewie). Medal Pro Masovia jest wyróżnieniem okolicz-

nościowym nadawanym osobom i instytucjom, które całokształtem działalności zawodowej, społecznej i publicznej lub realizacją swoich zadań wybitnie przyczyniły się do gospodarczego, kulturalnego lub społecznego rozwoju Mazowsza.



Młyn Zamoyskich wraca do życia

Znajdujący się w Kołbieli XIX-wieczny młyn, wybudowany przez hrabiego Józefa Zamoyskiego jako część nowoczesnego folwarku, ma szansę na drugie życie. Dwa lata temu obiekt został kupiony przez wielbiciela dawnych budynków z czerwonej cegły i krok po kroku naprawiany.

Wybudowany w drugiej połowie XIX wieku folwark w Kołbieli i młyn będący jego integralną częścią przez wiele dziesięcioleci dobrze służył okolicznej społeczności. Niestety część zabudowań powoli coraz bardziej podupadała, choć niektóre wciąż są użytkowane. Dwa lata temu poprzedni właściciel (GS „SCH”) wystawił młyn na sprzedaż. Budynek przyciągnął uwagę pasjonata architektury Alexandra Sirotina, mieszkańca gminy Wiązowna, który się nim zachwycił i go kupił.

- Jestem "chory" na czerwoną cegłę. Kiedy zobaczyłem ten bu-

dynek, wiedziałem, że jest warty uratowania i nie może podlegać wyburzeniu. A kiedy wszedłem do środka, wiedziałem także, że nie chodzi tylko o samą architekturę, ale także o jego wystrój i charakter - mówi Sirotin. Jak podkreśla, chce go uratować ze względu na swoje upodobanie dla tego typu architektury, ze względu na Zamoyskich, którzy zasłużyli się dla polskiej historii, a także z powodu znaczenia miejsca dla lokalnej społeczności. Nowy właściciel młyna zaczął jego ratowanie od naprawy dachu budynku.

- Po ponad roku mam



sprzymierzeńców, m.in. Wiktora Lacha, który pomaga radą i czynem - mówi Alexander Sirotin. - Zamiary co do młyna są bardzo szerokie. Czasami boję się o tym mówić, aczkolwiek myśl i słowa kierują ku konkretnym czynom. W ubiegłym roku powiedziałem, że zrobię dach i udało się to zrealizować. W tym roku mówię, że na pewno będziemy naprawiali podłogę i jestem przekonany, że to też uda się zrealizować. Oczywiście mam szersze plany, jeśli chodzi o elewację, stolarkę itd, ale są to plany uzależnione od finansowania. Mam nadzieję, że objęcie budynku oddzielnie ochroną konserwatorską, będzie w tym względzie pomocne. Mieszkańcy Kołbieli i okolic mogą wziąć udział w ratowaniu młyna hrabiego Zamoyskiego,

np. udostępniając archiwalia, ale także informacje o budynku i jego historii.

- Poszukujemy wszystkiego, co jest związane z historią młyna - zdjęć, dokumentów, historii. Osoby, które mają tego typu archiwalia, proszone są o kontakt z właścicielem obiektu (tel.: 608313133, e-mail: lub FB.com Młyn hrabiego Zamoyskiego w Kołbieli).

Zwiedzanie młyna

16 września w ramach 31. Europejskich Dni Dziedzictwa właściciel młyna (podobnie jak w poprzednim roku) udostępnił wszystkim chętnym młyn do zwiedzania. Uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z historią i planami wobec XIX-wiecznego budynku, ale również ze skomplikowaną technologią

działania młyna. A to przecież dzięki niemu, dzięki mące, która tam powstaje ze zboża, każdego dnia piekarze mogą nam serwować świeży chleb. Przewodnikami po obiekcie, który został wyłączony z użytkowania dopiero pod koniec XX wieku ze względu na upadek produkcji i jest pełen starych maszyn młynarskich, byli Alexander Sirotin, Wiktor Lach - społeczny opiekun zabytków, Tomasz Oskroba - specjalista wyrobów piekarniczych i Sławomir Ejneberg - młynarz. To była naprawdę niezwykła wycieczka zakończona prawie tak samo niezwykłym tortem ufundowanym przez p. Sirotina. Zapraszamy na portal iOtwock.info na krótką relację filmową oraz fotograficzną.

Kazimiera Zalewska



STUDIUM PIELĘGNIARSTWO



Akademia Nauk Stosowanych
MAZOVIA
Filia w Otwocku

ul. Armii Krajowej 13
tel.: 22 719 52 15

www.MAZOVIA.edu.pl

Golgota leśników 2023

19 września 2023 r. w Centrum Edukacji Leśnej w Celestynowie, przy pomniku "Golgota leśników" już tradycyjnie odbyła się uroczystość poświęcona pamięci leśników polskich i ich rodzin pomordowanych na Wschodzie w latach 1939-1948.

To piękne i ważne wydarzenie przygotowały Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie wraz z Nadleśnictwem Celestynów. Na zaproszenie Marka Romana, dyrektora RDLP w Warszawie oraz Artura Dawidziuka, nadleśniczego Nadleśnictwa Celestynów w uroczystości wzięli udział kombatanci II wojny światowej, leśnicy, przedstawiciele samorządów, służb mundurowych, lokalnych społeczności oraz uczniowie szkół z Celestynowa i Otwocka.

Na początek uczestnicy wzięli udział w mszy św. w intencji tysięcy pomordowanych na Wschodzie. Po niej nadszedł czas na krótkie przemowy.

-Golgota leśników polskich to nie tylko symbol tragicznych wydarzeń okresu II wojny światowej, ale także zobowiązanie spoczywające na nas wszystkich - zobowiązanie podtrzymywania pamięci o tych, którzy poświęcili swoje życie za ojczyznę, oraz za tych, którzy przeżyli mimo ogromu cierpień. Niech nasza pamięć o rodakach będzie równie mocna jak konary dębu - mówił Artur Dawidziuk.

Dziś, kiedy patrzymy na Polskę jako niepodległe państwo, nie możemy zapominać o tamtych wydarzeniach (tzn. 17



września 1939 r.) ani o tych, którzy walczyli i cierpieli. Ich dziedzictwo zobowiązuje nas do budowania lepszej przyszłości, w której pamięć o tych wydarzeniach powinna być naszym źródłem siły i mądrości - mówił wójt gminy Celestynów Witold Kwiatkowski. - Niech Polska będzie krajem, który promuje pokój, tolerancję i współpracę międzynarodową.

Emocjonalnym momentem wydarzenia było wystąpienie kombatanta, 94-letniego płk. Zbigniewa Zielińskiego: *- Ja byłem w partyzantce w Górach Świętokrzyskich, koło Włoszczowej i wiele razy widziałem rannych moich kolegów. Z dawaliśmy ogromne straty Niemcom. O ile w powstaniu warszawskim powstańcy nosili opaski biało-czerwone i inne insygnia, to u nas w partyzantce nie wol-*

no było nosić nic, ani biało-czerwonych opasek, ani żadnych odznak. Wzruszony płk. Zieliński podziękował za zaproszenie na uroczystość i obiecał, że będzie przyjeżdżał na kolejne, dopóki będzie żył.

Po apelu poległych, złożeniu kwiatów pod pomnikiem przez przybyłe delegacje i salwie honorowej uczniowie z SP nr 2 im. Ireny Sendlerowej z Otwocka wystąpili z programem artystycznym pt. "Najpiękniejszy pomnik macie w sercach naszych i kwiat waszych cierpień będzie kwitł. Jeszcze nie zginęła Ta, co miała zginąć, a pamięci o Was nie wymaże nikt".

Cześć pamięci leśnikom polskim, ich rodzinom i wszystkim pomordowanym na Wschodzie w latach 1939-1948!

Kazimiera Zalewska

Aktywni seniorzy gminy Wiązowna

16 września seniorzy z gminy Wiązowna radośnie i aktywnie spędzili popołudnie na wydarzeniu "W zdrowym ciele - zdrowy senior". Skorzystali z różnych bezpłatnych badań, zapoznawali się z ważnymi umiejętnościami takimi jak pierwsza pomoc, razem śpiewali i malowali, a na koniec tańczyli.

Seniorzy są coraz bardziej liczną i ważną grupą dla lokalnej społeczności - zauważył wójt Janusz Budny. *- Pokazujecie nam jak żyć. Dziękuję Wam za to, że jesteście, że jesteście aktywni i możemy się tu spotykać - mówił, zachęcając wszystkich do dobrej zabawy.*

Uczestnicy korzystali więc z badań w spirometrii i kardiologii, z konsultacji z rehabilitantem, lekarzem i stomatologiem, uczyli się ratowania życia podczas pokazu pierwszej pomocy, który poprowadził ratownik medyczny. Rozmawiali z lokalnym policjantem o tym, jak nie dać

się oszustom, tworzyli prace malarskie, dyskutowali z pracownikami gminnej biblioteki o literaturze. Nie tylko okłaskiwali zespół ludowy Rzakianki, ale też sami śpiewali. Na finał była potańcówka wielopokoleniowa poprowadzona przez słynną DJ-kę Wikę.

- Jak patrzę na te moje piękne koleżanki 80+, to od razu chcę mi się żyć! Wiek nie może nas ograniczać w naszych marzeniach, pragnieniach - robimy może mniej, wolniej, ale sprawiamy sobie przyjemność - mówiła DJ Wika. - Przełamujemy pewną barierę, że w starszym wieku

też można dobrze żyć. Niektórych oczywiście ograniczają choroby, ale podobnie jak w młodszych wiekach są geniusze i mniejsi geniusze - wśród nas też. Są bardziej odważni i mniej, bardziej i mniej sprawni, ale przede wszystkim nie należy się przejmować i wykrzesać z siebie siły, żeby być aktywnym. Jeśli jesteśmy aktywni, zapracowani, to wtedy nie czujemy upływu czasu. I wtedy możemy planować, bo nigdy nie wiadomo, co się jeszcze wydarzy.

DJ Wika ma 85-lat, sama żyje według wspomnianych zasad i zachęca do tego innych seniorów, m.in. prowadząc wspólnie z 75-letnim panem Krzysiem potańcówki wielopokoleniowe. Piknik "W zdrowym ciele - zdrowy senior" przygotowała Rada Seniorów gminy Wiązowna wraz z samorządem gminnym. Można tylko pozazdrościć uczestnikom energii i radości życia.

ZetKa



OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Restauracja Pizza Hut w Galerii Kupieckiej zatrudni kierowcę-dostawcę. Wymagane prawo jazdy kat. B. C.V. proszę wysłać na maila fpl000184@partners-amrest.eu tel. 501 214 356

Zatrudnię pomocnika dekarza. Oferujemy: Stabilne zatrudnienie w formie umowy o pracę, Atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności i doświadczenia, Praca od poniedziałku do piątku w godz 7.00 – 17.00. 08-445 Augustówka, ul. Osiecka 5. Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu tel.: 501350846

Partner Orange Polska poszukuje osób do sprzedaży aktywnej usług światłowodowych na terenie powiatu otwockiego i Warszawy. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: rekrutacja@solidis.com.pl

Pracownik Ochrony, obiekt handlowy 27zł/h! Lokalizacja: otwock, Józefów. ul. Kraszewskiego. e-mail: aleksandra.ryncarz@securitas; tel: 690100373

Specjalista ds. rekrutacji. Miejsce pracy: Warszawa. Forma pracy: stacjonarna lub hybrydowa (4 dni w biurze). Rozpoczęcie pracy: 1 października. obowiązki: Selekcja aplikacji, Przeprowadzanie rozmów z kandydatami, Organizowanie i planowanie spotkań rekrutacyjnych, Tworzenie i publikacja ofert pracy. Wymagania konieczne: Doświadczenie w samodzielnym prowadzeniu procesów rekrutacji, Gotowość do pracy w modelu hybrydowym/stacjonarnym. Umowę o pracę, Wynagrodzenie: 4000 – 7000 netto, Niezbędne narzędzia pracy (telefon, laptop). tel: 728442860; e-mail: rekrutacja@feelcomfort.pl.

Zatrudnię pracownika na stanowisko sprzedawca-magazynier. Praca w Stojadłach k. Mińska Mazowieckiego. Branża motoryzacyjna. tel: 601246855; e-mail: ewa.kloch@locksystem.pl

Zostań agentem Żabki i zarabiaj minimum kilkanaście tysięcy złotych netto miesięcznie. Gwarantowana pomoc na każdym etapie i w każdym aspekcie współpracy. Sklep w pełni wyposażony i zadowolony. Brak wkładu własnego. Zainteresowani proszenie o kontakt: pytel2.karolina@zabka.pl

Praca dla cieśli - zbrojarzy w Niemczech. Szczegóły na stronie www.ruben-bau.eu w zakładce oferty pracy. tel: 534188717, e-mail: biuro@ruben-bau.eu

Operator maszyn - wtryskarki z doświadczeniem. Stała umowa, nowe warunki. Od poniedziałku do piątku. Otwock. tel: 882436317

Monter nośników reklamowych. od pon. do pt.. Stabilne zatrudnienie. OD ZARAZ. Wawer tel: 882436317

Pracownik produkcji / pomocnik operatora maszyn. 12h. stabilne zatrudnienie, też do przyuczenia, Kołbiel. tel: 882436317

Firma Jartel zatrudni monterów sieci, przyłączy wod. kan. CV proszę złożyć osobiście w siedzibie firmy lub wysłać e-mailem na jartel@jartel.waw.pl. Józefów Powstańców Warszawy 31e. tel: 692993523

Usługi

Detektyw TD24 Otwock. Dokumentowanie dowodów zdrady, wykrywanie podsłuchów, ukrytych kamer i gps, poszukiwanie skradzionych pojazdów, obserwacja, wywiad gospodarczy, poszukiwanie osób zaginionych i ukrywających się, weryfikacja zwolnień lekarskich, odzyskiwanie danych, dowody do spraw rozwodowych. Żurawia 19A Otwock.

Kobieta Detektyw TD24. Prywatny Detektyw Warszawa. Detektyw Warszawa Anna Adamczyk. Świątokrzyska 30/63 Warszawa. e-mail: Kontakt@detektywt24.pl, tel: 783064940

J&D Studio Foto. Przegrywanie kaset video: przegrywanie kaset video, zdjęcia biometryczne, skanowanie filmów i slajdów laminowanie do A3. Karczew, Mickiewicza 7. mail: fotokarczew@gmail.com, tel: 601651862

Folkos folie okienne - Oklejamy okna, drzwi, witryny, balkony, ścianki biurowe..... Folie prywatyzujące, dekoracyjne, lustro weneckie. Otwock, Warszawa i okolice. Oklejamy. tel.790-028-159, 792-457-282 http://www.folkos.pl

Świadectwo charakterystyki energetycznej budynku, świadectwo energetyczne, certyfikat energetyczny, tel. 502 048 125

Kurs Rejestratorka medyczna. Zajęcia stacjonarnie lub na żywo na platformie Classroom (pomagamy w kwestiach technicznych na każdym etapie). Cena kursu 1190 zł. Eureka Centrum Kursowe. ul. Okulickiego 20. 35-206 Rzeszów. tel: +48173070077

WIĘCEJ OGŁOSZEŃ NA PORTALU:

iOtwock

POBIERZ NASZĄ APKĘ na SKLEP PLAY lub na APP STORE

Czy będzie sukces energii geotermalnej?

Wadą geotermii jest to, że jeśli nawet ma potencjał, to nie zawsze można go wykorzystać. Problemem są wysokie początkowe koszty uruchomienia instalacji oraz zjawisko przemieszczania się złóż geotermalnych, co nie zawsze oznacza, że będą dostępne w miejscu asambłażu instalacji. Czy poszukiwanie wód geotermalnych w Otwocku zakończy się sukcesem? Zobaczymy. Miasto dopiero rozpoczyna swoją przygodę z geotermią.

Czym jest energia geotermalna? To najprościej mówiąc, naturalne ciepło pochodzące z wnętrza Ziemi zgromadzone w skałach, wodach i parach wypełniających przestrzeń porową skał przepuszczalnych, do którego można się dostać przy pomocy odwiertów. Nie jest to prosta operacja, bo żeby osiągnąć cel, trzeba najpierw „przebić” się przez nieprzepuszczalny płaszcz warstw skalnych, a opłacalne wydobywanie m.in. od tego, na jakiej głębokości położone jest złożo.

Korzystanie z energii geotermalnej polega na wykorzystywaniu ciepła zgromadzonego w skałach poprzez wypompowywanie znajdującej się tam gorącej wody.

Sam proces wiercenia odbywa się etapami. Otwór pogłębia się systematycznie wiertłem o coraz mniejszej średnicy, a wydrążoną szczelinę zabezpiecza rurami. Niedaleko odwiertu, z którego czerpie się gorącą wodę, drąży się drugi otwór, służący do wtłaczania wody geotermalnej na powrót do złoża, ponieważ z tej, którą wydobywa się na zewnątrz, jest odbierane ciepło. Pobierana woda jest zazwyczaj silnie zasolona, co nie pozostaje bez wpływu na sprawność urządzeń umożliwiających jej wydobywanie na powierzchnię.

Im wyższa temperatura wody geotermalnej oraz wydajność złoża, a mniejsza mineralizacja, tym lepsze warunki geotermalne. Na opłacalność wydobywania wpływa - w dużej mierze - głębokość zalegania złoża. Dostępne technologie pozwalają na uzasadnioną ekonomicznie eksploatację do



Teren odwiertu na dawnej zieleni miejskiej

głębokości 4 kilometrów.

Podejmując decyzję o wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii, należy zwrócić uwagę na fakt, że **w pewnych lokalizacjach w których one występują, ich potencjał może okazać się niewystarczający. Dodatkowo, podczas procesu ich eksploatacji, do atmosfery, wód powierzchniowych lub głębinowych mogą uwalniać się szkodliwe gazy i minerały.** A to wcale nierzadki efekt uboczny korzystania, z tego rodzaju ekologicznego paliwa. Warto wiedzieć, że **z dokonywaniem odwiertu w poszukiwaniu źródła geotermalnego wiąże się również podwyższony poziom hałasu w okolicy wiertni.**

Co oczywiste, bo odwiert wykonywany jest 24 godziny na dobę. W przypadku Otwocka mogą być na niego narażone osiedla znajdujące się najbliżej prac prowadzonych na terenie byłej zieleni miejskiej, jak również - ZUS, Policja oraz znajdująca się na ul. Andriollego - Szkoła Podstawowa nr 12. Jak duża będzie to uciążliwość? Przekonamy się o tym już wkrótce... Prace przygotowawcze do prowadzenia odwiertu dopiero ruszyły.

Jedno wiadomo, im bliżej źródła odwiertu, tym hałas będzie większy. A jak podkreślają specjaliści, czas powstawania odwiertu geotermalnego bywa zróżnicowany i zależy od wielu czynników. Szacuje się, że w Otwocku prace poszukiwawcze „potrąją jakieś 2-3 miesiące”. Będą zależeć od warunków geologicznych oraz postępów w wierceniu. Jak informował prezydent, miały się rozpocząć już w lecie („by nie przeszkadzać dzieciom... hałasem”), później podano do wiadomości, że będą prowadzone na

przełomie sierpnia i września. Narażenie dzieci na zwiększoną ilość decybeli to zresztą tylko wierzchołek góry lodowej. A co z seniorami, którzy mają problemy ze snem czy mieszkańcami sąsiadujących z terenem bloków, którzy chcieliby wypocząć przed pójściem do pracy?

- „*To projekt, który bez wątpienia wpłynie na dynamiczny rozwój naszego miasta!*” - komunikuje na stronach Urzędu Miasta prezydent Jarosław Mar-gielski. - *Korzyści płynące z faktu wydobywania wód geotermalnych jest wiele, ale co najistotniejsze, jest to milowy krok w kierunku powrotu Otwocka do jego uzdrowiskowych korzeni*” - mówi. Gratuluję optymizmu, ale nie witałbym się jeszcze z gąską, bo na tym etapie projektu jest jeszcze wiele niewiadomych. Prezydent Margielski napisał na swoim profilu na FB, że: *miasto dokonując odwiertu, „spodziewa się, że na głębokości 1,65 km natknie się na bardzo duże pokłady wód geotermalnych wysokiej jakości, o szacowanej temperaturze od 40 do 45 stopni Celsjusza”* i że może to (w domyśle - przyp. red.) mieć wpływ m.in. na „niższe ceny za ogrzewanie i CWU dla mieszkańców Otwocka podłączonych do otwockiej kotłowni OZEC”.

Problem w tym, że to tylko część tego złożonego procesu. **Aby ogrzać wodą termalną domy i mieszkania, musi być ona z reguły... dogrzewana.** Do tego celu wykorzystuje się pompy ciepła. Pozwalają one podwyższyć temperaturę wody do wysokości ok. 55-60 stopni Celsjusza, co wystarczy do ogrzewania w nowoczesnych systemach kaloryferów (które mieszkania w blokach w Otwocku je posiadają?).

Stare systemy grzewcze wyma-

gają nieco wyższych parametrów, bo ok. 90 stopni.

W Toruniu - po podłączeniu geotermii ojca Tadeusza Rydzika do miejskiej sieci ciepłowniczej - według zapowiedzi **miało być taniej i bardziej ekologicznie, a wyszło dokładnie na odwrót.** Rachunki mieszkańców, jak swego czasu donosiły media, wzrosły o 500 proc. Okazało się bowiem, że woda ma zaledwie nieco ponad 60 stopni Celsjusza, a powinna mieć 130.

Czy w tej sytuacji, kiedy trzeba było dodatkowo wybudować ciepłownię, w której za pomocą kotła gazowego podgrzewa się wodę do „wystarczająco wysokiej temperatury”, możemy mówić o „zielonej, ekologicznej energii”?

A co z emisją zanieczyszczeń do atmosfery? Ciepłownia, podgrzewając wodę, wytwarza przecież - niejako przy okazji - 4,5 tony dwutlenku węgla na godzinę!

Inną istotną kwestią przy wykorzystywaniu energii geotermalnej oprócz kosztów wierceń jest również transport energii geotermalnej do odbiorcy. Z prac GIG, które były prowadzone na Górnym Śląsku, wynika, że najbardziej opłacalny jest transport energii na odległość ok. 500 metrów.

Mam nadzieję, że władze miasta dokładnie przeliczyły koszty i opłacalność tej inwestycji i wzięły pod uwagę wszystkie ZA i PRZECIW, bo warta jest ona ponad 13 mln zł (z czego 11,4 mln przekazał na jej realizację Narodowy Fundusz Ochrony i Środowiska). Czy ten projekt ma sens, dowiemy się jednak dopiero po pobraniu próbek. Do tej pory z ogłaszaniem sukcesu raczej bym poczekał...

Andrzej Idziak

Dzielnica nowoczesnych technologii

Czy wokół Narodowego Centrum Badań Jądrowych (NCBJ) w Otwocku powstanie nowoczesny park technologiczny? Rada Miasta Otwocka poprzez uchwały rozpoczęła procedury planistyczne, które mają umożliwić rozwój tego obszaru w tym kierunku.

Uchwalone w grudniu 2021 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Otwocka przewiduje w Świerku, wokół NCBJ rozwój dzielnicy nowoczesnych technologii i działalności gospodarczej usługowo-produkcyjnej. Podczas komisji planowania przestrzennego, która odbyła się 29.08.br., radni zapoznali się z celami sporządzenia nowych planów miejscowych w tej okolicy. Otóż, jak referowała Dorota Gadomska z wydziału planowania przestrzennego UM, część tych terenów ma obowiązujące plany miejscowe, lecz są one przestarzałe m.in. nie uwzględniają istniejącego układu drogowego. Plany te nie są także spójne z nowym Studium.

Ponadto w obrębach, gdzie planu miejscowego nie ma (jak 244, 251), składanych jest dużo wniosków o warunki zabudowy dla budownictwa mieszkalnego i to intensywnego, co także kłóci się ze Studium, czyli rozwojem na tym terenie dzielnicy naukowo-usługowo-produkcyjnej. Otwoccy radni zgodzili się, że park technologiczny jest w tej części miasta właściwym kierunkiem rozwoju i podjęli uchwały (podczas sesji 31 sierpnia br.) w sprawie przystąpienia do sporządzenia siedmiu nowych planów zagospodarowania przestrzennego wokół NCBJ. Nowe miejscowe plany będą opracowywane dla obrębów ewidencyjnych Otwocka o numerach: - 183 i 188 - 184 i 185 - 181 i 182 oraz fragmentów obrębów 171 i 184 - 186 i 187 - 244 i 251 - 249 i 252 - 255 i 256 oraz fragmentu obrębu ew. 252.

Mają one stworzyć korzystne warunki do powstania w Świerku parku technologicznego.

ZetKa

Kobieca determinacja i skuteczność

Rozmowa z posłanką RP Bożeną Żelazowską

Czy kobietom w polityce jest trudniej niż mężczyznom?

Z pewnością kobietom jest trudniej, mimo że na pierwszych miejscach list wyborczych równie skutecznie zdobywają mandaty. Jednak wciąż w świadomości polskiego społeczeństwa funkcjonują stereotypy płciowe, które determinują postrzeganie roli kobiety i mężczyzny. Nie pozwólmy się blokować mężczyznom, jesteśmy wykształcone, mamy energię i kompetencje, jesteśmy wielozadaniowe i potrafimy być bardzo skuteczne.

Co w pracy poselskiej sprawia Pani największą satysfakcję?

Lubię być w centrum wydarzeń, ale moją pasją są ludzie. Takie „wychodzenie do ludzi” motywuje mnie, aby dbać o interesy swojego okręgu. Z natury jestem osobą empatyczną, dlatego jestem w takich sytuacjach autentyczna. Cieszę się również, że zostałam wiceprzewodniczącą Komisji Kultury i Środków Przekazu. Jestem managerem kultury, kulturą zajmowałam się również jako samorządowiec w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. Wiele ze świetnie działających na Mazowszu instytucji kulturalnych to także efekt mojej pracy i z tego jestem dumna. Teraz mogę kontynuować tę pracę w szerszym zakresie.

Jakimi problemami zajmowała się Pani w trakcie mijającej kadencji Sejmu?

Jako mieszkanka Józefowa szczególnie leżą mi na sercu losy mieszkańców powiatu otwockiego i angażuję się w działania, które mogą się przyczynić do poprawy ich sytuacji. Aktywnie działałam w Sejmie, a w kręgu moich zainteresowań leżą przede wszystkim kwestie społeczne. W ostatniej kadencji zabierałam w Sejmie głos aż 143 razy. Zadałam 17 pytań i uczestniczyłam w 98,11% głosowaniach. Złożyłam także 62 interpelacje,

dotyczące między innymi reformy systemu orzekania o niepełnosprawności, budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego, rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, przebiegu Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej na terenie gmin: Wiązowna, Dębe Wielkie, Karczew, Otwock oraz Celestynów, zorganizowania rządowej kampanii przeciw nienawiści i innych inicjatyw likwidujących hejt, zwrotu przedsiębiorcom zatrudniającym strażaków OSP środków za przerwę w pracy spowodowaną udziałem w akcji, w kwestii edukacji domowej, edukacji włączającej, poprawy sytuacji dzieci, które trafiają do pieczy zastępczej, a także w sprawie przywracania połączeń autobusowych dzięki działaniu funduszu rozwoju przewozów autobusowych w województwie mazowieckim. Bliskie są mi również aktualne problemy i potrzeby lokalnego samorządu. Mam na swoim koncie wiele inicjatyw – między innymi zaangażowanie w pozyskanie dla Otwocka środków finansowych na ekologiczny ogród marzeń przy szpitalu płućnym. Intensywnie uczestniczę w życiu regionu i jestem w stałym kontakcie z władzami samorządów całego powiatu.

Czy są - i jakie - kontrowersyjne sprawy, które nie pozwalają Pani o sobie zapomnieć?

Jestem wiceprzewodniczącą sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, więc szeroko pojęta kultura to nie tylko moja praca, ale również moja pasja. Ubolewam, że otwockanie oraz goście nadal nie mogą korzystać z naszej najważniejszej placówki kultury, jaką jest Muzeum Ziemi Otwockiej. Podczas kiedy Ministerstwo Kultury odrzuciło pierwszy wniosek o dofinansowanie remontu tej instytucji, nie zawahało sfinansować dworku Soplicowo w Otwocku dla nacjonalistycznego śro-

dowiska pana Roberta Bąkiewicza. Co będzie realizowane w tym miejscu? Jakie zadanie kulturalne się za tym kryje? Te 1,5 mln złotych mogło być przeznaczone na wznowienie działalności muzealniczej naszego sztandarowego miejsca kultury. Nie sposób pominąć kwestii, która co prawda nie dotyczy bezpośrednio naszej małej ojczyzny, ale jest niezwykle istotna dla nas wszystkich. Z dużym zapalem działam na rzecz rezygnacji z budowy CPK. Podejmuję zdecydowane kroki w celu ratowania portu lotniczego w Modlinie. Zagrożeniem jest nie tylko reakcja PPL, które nie pozwalają na dokapitalizowanie lotniska, ale również właśnie budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego włącznie z rozbudową „zapasowego” lotniska w Radomiu. Uważam, że przeferowanie tych przedsięwzięć będzie miało wpływ na to, że lotnisko w Łodzi przestanie funkcjonować, a ograniczeniu ulegnie funkcjonowanie Lotniska Chopina i lotniska w Modlinie, które dzięki zaangażowaniu samorządów intensywnie się rozwija. Zwracam również uwagę na to, że w gminie Baranów, w której planuje się stworzenie nowego węzła kolejowego, od momentu ogłoszenia planów nie podjęto żadnych działań. Wskazuję, że wiąże się to z wieloma sytuacjami stresowymi dla mieszkańców, którzy nie wiedzą, kiedy i gdzie będą przesiedlani. Moje obawy wzbudza też ewentualna możliwość przeniesienia zabytkowego kościoła i cmentarza.

Czy praca w parlamencie wpływa na Pani życie prywatne?

Czasu na życie prywatne jest na pewno mniej, o czym świadczy stos zaległej literatury. Trzymam się jednak pewnych zasad, żeby zachować równowagę. Staram się zawsze znaleźć czas dla siebie i rodziny, bo gdyby nie jej



wsparcie, nie byłoby mnie tutaj, gdzie jestem. Sama przygotowuję posiłki, wiem też, ile kosztuje chleb, bo ta wiedza - jak się niedawno okazało - wcale nie jest oczywista dla każdego polityka, jeżdżę na rowerze i tak organizuję czas, by mieć chwilę na rodzinne ferie czy wakacje. Dbam o swój dobrostan, bo przemęczenie i stres niesie za sobą przykre konsekwencje.

Czy młode kobiety powinny angażować się w politykę?

Ależ oczywiście, że tak! Poznałam tyle wspaniałych kobiet z całej Polski, nie tylko z dużych miast, ale również miast powiatowych czy wsi, o szeregu różnych kompetencji, kreatywnych i odważnych, że teraz wystarczy je tylko wspierać, inspirować, pomóc w realizacji ich marzeń. Ja też zaczęłam od marzeń. Drogie panie, bądźcie wytrwałe, mnie też nie udało się za pierwszym razem. Grunt to być zdeterminowanym i mieć chęci, by zmieniać otaczający nas świat na taki, w którym będzie żyło się nam wszystkim bardziej komfortowo. Mam też dobrą informację dla wszystkich pań. W ubiegłym roku zostało powołane stowarzyszenie „Kobiety w Centrum”. Jest to organizacja, która chce wspierać kobiety na wielu płaszczyznach - praca, dom, życie publiczne i społeczne. Chcemy, aby Polki rozwijały siebie oraz swój region i ojczyznę. Pomagamy kobietom w ich codziennej działalności twórczej i naukowej. Walczymy z przemocą domową i dyskryminacją. Interesują nas inicjatywy prozdrowotne i proekologiczne.

Co najbardziej Panią motywuje do działania?

Wiara w to, że osiągnane przeze mnie cele przynoszą wymierne korzyści dla Polaków, poprawę jakości ich życia i zwiększenie poczucia bezpieczeństwa. Skupiam się na pozytywnym wpływie moich działań.

Których słów lub zwrotów najczęściej Pani używa?

„Ludzie” i „dla ludzi”.

Co uważa Pani za swoje największe osiągnięcie?

Jestem wieloletnim samorządowcem i posłem na Sejm RP, ale największym osiągnięciem jest dla mnie rodzina.

Jakie jest Pani ulubione zajęcie?

Jestem pracoholiczką, praca sprawia mi przyjemność. Mimo wszystko znajduję czas na aktywność fizyczną, bo lubię się ruszać: jeżdżę na rowerze, rolkach i nartach.

Co najbardziej ceni Pani u ludzi?

Naturalność, uśmiech i ciekawość świata.

Jakie jest Pani motto lub ulubiony cytat?

Nie marnujmy czasu i łapmy chwile (również te tylko dla siebie). Zamiast mówić o działaniu, działamy, stawiamy cele i ustalamy, co jest najważniejsze, a przede wszystkim pamiętajmy, że nie zawsze będzie perfekcyjnie. Wystarczy, że będzie dobrze.

Dziękuję za rozmowę

Kazimiera Zalewska

